

[00:00:00.543]

Otwarte serca, otwarte domy.

[00:00:03.700]

Cykl audycji osławającej temat adopcji i pieczy zastępczej.

[00:00:08.429]

Partnerem audycji jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu.

[00:00:12.643]

Prowadzący ośrodki adopcyjne w Wielkopolsce.

[00:00:15.343]

Materiał sfinansowany ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

[00:00:22.229]

[Olga Paszkowska] Witamy w trzeciej już audycji Otwarte serca, otwarte domy.

[00:00:26.457]

Ja nazywam się Olga Paszkowska, a ze mną w studiu są nasze trzy ekspertki.

[00:00:30.671]

[Jolanta Kopińska] Witam panownie. Jolanta Kopińska, zastępca dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu.

[00:00:36.190]

[Anna Głowczyńska] Dzień dobry. Anna Głowczyńska, kierownik Wielkopolskiego Ośrodka Adopcyjnego, psycholog.

[00:00:40.314]

[Magdalena Rozwałka] Dzień dobry. Magdalena Rozwałka, psycholog Wielkopolskiego Ośrodka Adopcyjnego w Poznaniu.

[00:00:44.700]

Znamy już naszych rodziców adopcyjnych,.

[00:00:47.543]

Znamy dzieci adopcyjne.

[00:00:49.227]

A teraz chcemy wiedzieć, jak to się staje, że oni się spotykają?

[00:00:53.186]

Jak przebiega proces łączenia rodzin?

[00:00:55.700]

[AG] Myślę, że najważniejszą rzeczą, którą w tym kawałku chcemy powiedzieć jest to,

[00:01:00.868]

że przede wszystkim szukamy rodziców dla dzieci, a nie dzieci dla rodziców.

[00:01:05.243]

W centrum naszych poszukiwań jest dziecko i to zawsze jego sytuacja jest punktem wyjścia do dalszych naszych rozważań,

[00:01:11.414]

do której rodziny to dziecko trafi.

[00:01:14.129]

Oczywiście, pracując z naszymi kandydatami,

[00:01:16.957]

przyglądamy się ich gotowości do adopcji, przyglądamy się ich obawom.

[00:01:21.144]

Przyglądamy się temu, czemu mogą nie podołać w przypadku przyjęcia dziecka.

[00:01:26.510]

I analizujemy wspólnie tą ich możliwość przyjęcia dziecka z określonymi deficytami,

[00:01:31.501]

w określonym wieku, z określoną historią, z określonymi doświadczeniami.

[00:01:36.114]

Biorąc pod uwagę te ich wyobrażenia adopcji, tą ich gotowość i mając sytuację konkretnego dziecka.

[00:01:42.400]

Znając jego historię. Znając jego doświadczenia.

[00:01:44.571]

Znając jego różne traumatyczne przeżycia.

[00:01:47.586]

Wiedząc o tym, jakie ma predyspozycje do budowania więzi, ale też jakie ma ograniczenia, jakie ma deficyty, jakie ma trudności.

[00:01:54.914]

Staramy się podjąć jak najlepszą decyzję, by to środowisko, do którego ten maluch trafi, zaspokoilo wszystkie te jego potrzeby.

[00:02:02.257]

Te decyzje zawsze są podejmowane zespołowo.

[00:02:04.714]

Osoby, które znają dziecko i które znają rodzinę, analizują sytuację dziecka i rodziny.

[00:02:10.286]

I wspólnie zastanawiamy się, czy właśnie do tej rodziny chcemy zadzwonić i opowiedzieć jej o tym dziecku i zobaczymy, co dalej z tego wyniknie.

[00:02:20.043]

[JK] Kiedyś mieliśmy często telefony: "Który jestem w kolejce oczekujących na dziecko?".

[00:02:25.943]

Nie ma takiej kolejki oczekujących na dziecko.

[00:02:28.486]

Jakby nie bierzemy tutaj pod uwagę, czy ktoś zgłosił się 10 sierpnia czy 15 i wtedy szybciej otrzyma propozycję od nas.

[00:02:36.829]

Tylko analizujemy.

[00:02:38.757]

Znając dziecko, każde z imienia, z nazwiska, z wyglądu.

[00:02:42.571]

Zastanawiam się, która rodzina spośród tych, które czekają, będzie dla niego najoptymalniejsza, najlepsza.

[00:02:49.190]

Coś takiego nami kieruje, co troszkę nam podpowiada, że dla tego Jasia państwo X będą rodziną w pierwszej kolejności najlepszą.

[00:02:57.900]

I wtedy do nich ten telefon się rozdzwania.

[00:03:01.243]

Oni zapoznają się z historią dziecka, przyjmują wszelkie informacje, no i podejmują decyzje.

[00:03:06.943]

[MR] Wszystko zaczyna się od telefonu i ten telefon zawsze wykonuje osoba, która najlepiej zna dziecko.

[00:03:12.684]

Mamy taką zasadę.

[00:03:13.829]

Bo chcemy, żeby te informacje, które przekazujemy, były po prostu jak najbardziej rzetelne.

[00:03:18.257]

I żebyśmy mogli już na tym pierwszym etapie telefonu przekazać to, co będzie najistotniejsze.

[00:03:24.250]

Ten telefon to jest zawsze punkt kulminacyjny.

[00:03:26.729]

Trochę się tak śmiejemy.

[00:03:27.771]

No bo jednak kandydaci czekają na to, aż zadzwonimy.

[00:03:31.943]

I faktem jest też to, że najczęściej telefon pojawia się w najmniej odpowiednim momencie dla nich, tym życiowym.

[00:03:38.686]

Albo po prostu w jakimś konkretnym momencie dnia, kiedy być może nie mogą rozmawiać,

[00:03:43.729]

ale starają się znaleźć tę przestrzeń, żeby wysłuchać tych podstawowych informacji.

[00:03:49.730]

Kiedy po tym pierwszym telefonie są zainteresowani i jakby chcą zapoznać się z sytuacją dziecka.

[00:03:55.757]

Umawiamy się z nimi na spotkanie, kiedy już dużo bardziej szczegółowo opowiadamy o dziecku.

[00:04:01.230]

Tutaj też dużo zależy od tego, ile tych informacji posiadamy.

[00:04:04.557]

Tak jak wspominałyśmy w poprzednim spotkaniu, staramy się, aby tych informacji było jak najwięcej, żeby ta dokumentacja była obszerna.

[00:04:14.000]

Jeżeli taka jest, no to wtedy oczywiście rodzinie możemy to wszystko przekazać.

[00:04:18.214]

W sytuacjach, kiedy nie mamy tak dużej ilości informacji, mówimy po prostu to, co jest najistotniejsze.

[00:04:23.943]

I to, co może w jak najlepszy sposób zarysować tą sytuację.

[00:04:27.690]

[JK] Nawiązując jeszcze może do poprzedniej audycji.

[00:04:30.157]

Najmniej informacji mamy o dziecku wtedy, kiedy ono jest w oknie życia, tam jest pozostawione.

[00:04:35.100]

Bo czasami poza karteczką jakąś, albo w ogóle czasami nie ma żadnej informacji o dziecku.

[00:04:39.971]

Nie wiemy o jego historii nic.

[00:04:42.343]

Jest to dla człowieka w przyszłości też bardzo trudne, że nie ma takiego osadzenia w swojej historii.

[00:04:48.871]

Więc okno życia jest rozwiązaniem, już o tym wspominałam, jednym z możliwych, ale pewnie dla dziecka najmniej korzystnym.

[00:04:57.357]

Natomiast w każdej innej sytuacji mamy dosyć sporo informacji o każdym dziecku i przez telefon mówimy tylko krótko.

[00:05:04.657]

Natomiast odbywa się spotkanie z reguły bardzo szybko, bo już emocje buzują we wszystkich

[00:05:09.829]

i wtedy tych informacji można pozyskać znacznie więcej.

[00:05:13.343]

Pewnie najfajniej jest, jeżeli koleżanki mówią o tym, bo to się z przyjemnością tego słucha,

[00:05:19.114]

opowiadają po prostu jak o żywym drugim człowieku, dla którego szukamy rodziny.

[00:05:23.510]

A potem jest przestrzeń na to, żeby osoby, które przyszły o tym posłuchać mogły usiąść w osobnym miejscu z dużym spokojem.

[00:05:30.871]

I przejrzeć, przeczytać całą dokumentację, która dla dziecka jest przygotowana, a właściwie o dziecku dla jego rodziców przyszłych.

[00:05:38.786]

[AG] Tak sobie myślę, że nasi kandydaci z utęsknieniem czekają na ten telefon,

[00:05:42.757]

ale tak jak koleżanka wspominała, ten telefon jest zawsze dużym zaskoczeniem.

[00:05:46.643]

Ale też mamy takie przekonanie, że ta decyzja o adopcji tak naprawdę podejmuje się na etapie przygotowań rodziny do tej drogi, czyli na etapie diagnozy, na etapie szkolenia.

[00:05:54.970]

A w momencie, kiedy dzwoni ten telefon, to jeśli rodzina jest naprawdę gotowa, jeśli ta decyzja jest w pełni przemyślana, osadzona w nich, dojrzała.

[00:06:01.629]

To właściwie od tego telefonu zaczyna się już realizacja tej decyzji.

[00:06:04.450]

Oni się już nie do końca zastanawiają, czy chcemy adoptować, tylko czy to jest to dziecko.

[00:06:09.571]

Ale w gruncie rzeczy bardzo często w tym pierwszym telefonie po tych emocjach już czuć, jak oni o tej sytuacji myślą.

[00:06:17.314]

I już decydując się na spotkanie z nami, zapoznanie się z dokumentacją,

[00:06:21.457]

myślą o tym, że no właściwie to jedziemy zapoznać się z historią naszego dziecka.

[00:06:25.900]

Jedziemy zapoznać się z sytuacją naszego dziecka.

[00:06:28.671]

I to oczywiście nie jest jeszcze decyzja o przysposobieniu.

[00:06:32.129]

Tu jeszcze na każdym etapie można podjąć decyzję o wycofaniu, o rezygnacji z dalszych kroków.

[00:06:37.586]

Niemniej widać w emocjach, w postawie kandydatów, że być może rozpoczyna się właśnie kolejny etap naszej drogi do adopcji.

[00:06:45.543]

I być może za chwilę zamieszka z nami mały człowiek, któremu będziemy w stanie dać rodzinę.

[00:06:49.990]

[OP] I czas na pierwszy kontakt.

[00:06:52.129]

Pierwsze spotkanie rodziców. Przyszłych rodziców z ich dzieckiem.

[00:06:55.957]

Jak to wygląda?

[00:06:57.060]

[AG] Faktycznie. Spotykamy się z rodziną, oni analizują sytuację.

[00:06:59.829]

My zawsze im mówimy dajcie sobie czas, przeanalizujcie te dokumenty i swoje możliwości bardzo dokładnie.

[00:07:06.600]

I zachęcamy ich do tego, żeby tak ze spokojem dali sobie 1-2 dni na to, żeby poukładało się w ich głowie to,

[00:07:13.357]

z czym być może teraz przyjdzie im się mierzyć.

[00:07:16.343]

Ale to się dość często zdarza, że nasi kandydaci jak najszybciej chcą poznać dziecko.

[00:07:21.271]

My jako ośrodek również mamy możliwość gromadzenia wizerunku dziecka,

[00:07:25.343]

więc możemy kandydatom pokazać zdjęcie dziecka przy okazji tego spotkania na temat jego sytuacji.

[00:07:30.643]

No i oczywiście bardzo często kandydaci chcą zobaczyć to zdjęcie i już wtedy widać,

[00:07:35.014]

że emocje sięgają zenitu i już wtedy mamy takie poczucie, że decyzję podejmuje się sercem.

[00:07:40.043]

Ale bywa też tak, że są osoby, które mówią, że nie, to ten maluch, zwłaszcza starszy,

[00:07:44.886]

zobaczy nas po raz pierwszy za kilka dni być może i my też wtedy chcemy go zobaczyć po raz pierwszy.

[00:07:49.275]

Różnie bywa.

[00:07:50.429]

I myślę, że każda opcja jest okej.

[00:07:53.229]

Z pierwszym kontaktem jest tak, że zawsze odbywa się on w miejscu, w którym to dziecko przebywa albo prawie zawsze.

[00:07:58.596]

Najczęściej są to faktycznie rodziny zastępcze, w których te dzieciaki oczekują na swoich docelowych rodziców.

[00:08:04.571]

[JK] Często jest to szpital, w którym przebywają w oczekiwaniu w ogóle na jakąkolwiek rodzinę.

[00:08:09.314]

I wówczas szpital jest tym miejscem, gdzie pierwszy kontakt się odbywa.

[00:08:14.143]

I jest to dodatkowo trudna sytuacja, ponieważ pewne rygory w szpitalu obowiązują.

[00:08:20.329]

Nie jest to takie oczywiste i łatwe jak może być, gdyby dziecko było w rodzinie zastępczej.

[00:08:25.229]

[MR] Czasami jest to też piecza instytucjonalna, gdzie aktualnie przebywają dzieci.

[00:08:30.829]

Też o tyle trudna sytuacja, że ilość dzieci przebywających w danym miejscu jest często dużo, dużo większa

[00:08:38.271]

i też ta rozbieżność wiekowa pomiędzy dziećmi dosyć specyficzna.

[00:08:43.049]

Ale gdziekolwiek to dziecko jest, tam jedziemy z kandydatami, żeby oni mogli to swoje przyszłe dziecko poznać.

[00:08:51.827]

Bo to jest bardzo istotne, żeby mieli taką spokojną możliwość na to.

[00:08:57.650]

[JK] My zajmujemy się jako ośrodki przygotowaniem kandydatów do pierwszego kontaktu z dzieckiem.

[00:09:02.829]

Natomiast rodziny zastępcze czy placówki, w których dziecko jest, zajmują się troszkę przygotowaniem dziecka, że przyjdą do niego goście.

[00:09:11.029]

Jeszcze nie mówi się, że przyjdą do ciebie mama i tata, bo nie wiadomo jak to się potoczy.

[00:09:15.514]

Pierwszy kontakt nie jest jeszcze decyzją o adopcji.

[00:09:18.614]

Natomiast przygotowanie następuje, że prawdopodobnie jakby będzie nowy dom, będą nowi rodzice.

[00:09:26.429]

Oczywiście dostosowane jest to do wieku i możliwości rozumienia tego przez dziecko, ale jakby ten proces,

[00:09:32.814]

który prowadzi do pierwszego kontaktu rodziców i dzieci jest taki wielostronny.

[00:09:37.590]

I dużo osób emocjonalnie bardzo również się do tego przygotowuje.

[00:09:42.429]

Bo rodzice zastępczy, którzy czasami przez kilka miesięcy, a czasami dłużej zajmowali się dzieckiem,

[00:09:48.314]

dla nich to też jest trudne, że teraz przyjdzie jakaś para nowych ludzi, którzy będą rodzicami dla tego dziecka.

[00:09:54.900]

Być może, którzy im tak de facto to dziecko zabrają.

[00:09:59.071]

Więc to nawet w szpitalu, jeżeli dziecko przybywa, zdarza się niestety,

[00:10:02.843]

że nawet kilka miesięcy.

[00:10:04.957]

To personel szpitala, który opiekował się do tej pory dzieckiem,

[00:10:08.186]

również bardzo emocjonalnie odnosi się do tej sytuacji, że ktoś tam przyjdzie i zabierze ich Jasia czy Kasię.

[00:10:14.571]

A czy aby na pewno dobrze ludzie.

[00:10:16.214]

Czy oni są sprawdzeni.

[00:10:18.057]

I naszą rolą ośrodków jest trochę też przekonanie wszystkich wokół, że naprawdę zaufajcie nam, to są dobrzy kandydaci.

[00:10:24.314]

Oni są przygotowani.

[00:10:25.871]

Warunki ich są dobre.

[00:10:27.200]

Mają otwarte serce i są gotowi pokochać dziecko.

[00:10:30.171]

Tylko musimy teraz wszyscy troszeczkę im to ułatwić.

[00:10:33.314]

[AG] Emocje faktycznie towarzyszą wszystkim.

[00:10:35.043]

Pewnie najbardziej kandydatom, w których miesza się ekscytacja i euforia z powodu tego, że za chwilę być może staniemy się rodzicami, z lękiem, obawami, niepewnością.

[00:10:45.486]

I to są tak naturalne emocje, że trudno byłoby, gdyby ich nie było.

[00:10:50.643]

Nie ukrywamy, że my również te pierwsze kontakty bardzo lubimy, bo to nam również towarzyszy wzruszenie, dużo, dużo, dużo emocji.

[00:11:01.257]

Ale też te pierwsze kontakty.

[00:11:02.871]

Te pierwsze spotkania naszych rodziców z dziećmi w różnych miejscach, o których mówiliśmy, przebiegają bardzo różnie.

[00:11:08.914]

I nasi kandydaci są świadomi, że dziecko może podbiec do nich i rzucić się im na szyję.

[00:11:15.230]

I z jednej strony mogłoby się wydawać, że taka sytuacja powinna nas cieszyć, że to dziecko jest takie otwarte i gotowe do tego, żeby z nami zacząć budować relacje.

[00:11:23.543]

Ale w gruncie rzeczy to nie o to chodzi.

[00:11:25.357]

Bo to będą w życiu tego dziecka zupełnie nowe, obce osoby.

[00:11:29.230]

I reakcja dwu-trzylatka na nowe, obce osoby, reakcja podbiegnięcia i przytulenia nie jest reakcją naturalną.

[00:11:37.170]

Ale tak bywa.

[00:11:38.357]

Rodzice odpowiadają na to i gdzieś tam stopniowo potem dalej budują więź z dziećmi.

[00:11:43.857]

Bywa też tak, że dziecko jest wycofane, niechętnie, przyklejone do opiekuna.

[00:11:47.529]

I właściwie to jest bardziej naturalna reakcja, z którą my, jak się spotykamy podczas tych pierwszych kontaktów, to właściwie się cieszymy, że tak jest.

[00:11:54.271]

Bo to znaczy, że ono gdzieś tam osadziło się w tym środowisku, w którym było, no i teraz trzeba troszkę popracować nad tym, żeby tą relację zbudować.

[00:12:03.986]

Ale rodzice adopcyjni są przygotowani do różnych scenariuszy.

[00:12:08.786]

Niemniej też towarzyszą im emocje różne, tak jak powiedziałam na początku, i też czasami ten kontakt jest taki pod wpływem dużego stresu.

[00:12:16.530]

[JK] Czują się też troszkę obserwowani.

[00:12:18.300]

Zarówno przez osoby towarzyszące im z ośrodka adopcyjnego, jak i osoby, które opiekują się dzieckiem.

[00:12:24.214]

Jest to dla wszystkich trudne.

[00:12:26.157]

Oni przychodzą, nie wiedzą do końca, jak się zachować w tej sytuacji, też nie wiedzą, jak zareaguje dziecko.

[00:12:32.000]

Ale z doświadczenia zawodowego mogę powiedzieć, że to są chyba najbardziej wzruszające i takie piękne momenty w procesie adopcyjnym.

[00:12:40.943]

Bo my jako osoby, które pracujemy w tym.

[00:12:43.857]

Z jednej strony znamy dziecko, które przygotowaliśmy do adopcji.

[00:12:46.886]

Znamy kandydatów, których przygotowaliśmy.

[00:12:49.371]

I teraz, jak oni się ze sobą łączą w taki zespół, w rodzinę, to to jest dla nas takie uwieńczenie naszej pracy i taki powód do dużej radości.

[00:12:59.900]

I czasami naprawdę sceny są bardzo wzruszające.

[00:13:03.086]

I wielokrotnie zdarzyło mi się, że łzy się polały wszystkim podczas tego pierwszego kontaktu,

[00:13:08.800]

ale łzy takiego szczęścia, wzruszenia.

[00:13:11.370]

[OP] A czy zdarza się, że to pierwsze spotkanie jednak nie przebiegnie tak gładko, że są jakieś wątpliwości, czy była to właściwa decyzja?

[00:13:19.357]

[AG] Tak, zdarza się.

[00:13:20.457]

Zdarza się, że kandydaci po pierwszym spotkaniu zastanawiają się, czy to jest ich droga, czy to jest ich dziecko.

[00:13:28.200]

Zawsze zachęcamy do takiego myślenia, że to nie jest tak, że podczas tego pierwszego spotkania, jak grom z jasnego nieba spadnie na nas miłość do tego dziecka, bo nie.

[00:13:38.486]

Różne doświadczenia mają nasi kandydaci.

[00:13:40.414]

Różne doświadczenia mają nasze rodziny.

[00:13:42.557]

I bywa, że wspominają, że to pierwsze spotkanie wcale nie było takim początkiem budującej się miłości,

[00:13:48.857]

że często gdzieś tam pojawiało się bardzo dużo obaw.

[00:13:51.543]

I pewnie trzeba rozważyć, na ile te obawy mogą blokować naszą możliwość zbudowania więzi z tym dzieckiem.

[00:13:57.357]

Bo to w gruncie rzeczy jest tak, że to dorośli podejmują decyzję, czy przyjmimy dziecko ze swojego domu i serca.

[00:14:03.500]

Czy może jednak coś gdzieś w nas się zablokowało i na to nie jesteśmy gotowi.

[00:14:07.870]

I oczywiście w momencie, kiedy dziecko ma bardzo dużo różnych deficytów, obciążeń, trudności, wyzwań rozwojowych,

[00:14:15.529]

to ta decyzja jest przede wszystkim również podyktowana analizą swoich możliwości w kontekście zapewnienia dziecku odpowiedniego środowiska, odpowiedniej opieki.

[00:14:24.130]

Ale to pewnie najczęściej podejmuje się jeszcze na etapie zapoznawania się z dokumentacją dziecka.

[00:14:29.575]

A ten pierwszy kontakt jest taką weryfikacją dla kandydatów ich właściwej gotowości do tego.

[00:14:35.000]

Czy jesteśmy gotowi do zbudowania więzi.

[00:14:37.529]

Czy jednak pojawiają się w nas takie emocje, których sami nie rozumiemy,

[00:14:40.729]

którym trzeba się przyjrzeć, które trzeba przeanalizować i zobaczyć, co dalej.

[00:14:45.186]

Czy faktycznie jesteśmy gotowi do adopcji.

[00:14:47.090]

[JK] Nie mówimy dzieciom, że przyjdzie mama czy tata.

[00:14:49.857]

Bo nie wiemy, jak to się potoczy i zawsze też uważamy, że dziecko jest w środowisku, gdzie dużo osób się przewija.

[00:14:57.014]

Więc jak przyjdzie jeszcze ktoś na pierwsze spotkanie i to nie będzie kontynuowane,

[00:15:01.943]

to dla dziecka nie jest to wówczas jeszcze duża strata, ani poczucie odrzucenia.

[00:15:05.886]

Po prostu przyszli kolejni ludzie, pobyli ze mną, pobawiliśmy się i odeszli.

[00:15:10.443]

I on nie analizuje tego w kontekście, że straciłem kolejnych rodziców.

[00:15:14.829]

Natomiast jeżeli ludzie nie poczują niczego podczas tego pierwszego kontaktu, a będą chcieli go kontynuować z obawy np.

[00:15:22.500]

dlatego, że wypadną jakoś z listy oczekujących.

[00:15:25.870]

Albo że nie będą mieli kolejnej szansy na adopcję.

[00:15:28.786]

To to jest duże ryzyko dla powodzenia tej adopcji.

[00:15:31.414]

Jednak coś tutaj musi jakby nastąpić, jakaś iskra przeskoczyć między nimi a dzieckiem.

[00:15:38.510]

Oczywiście tylko taka pierwsza, bo to wszystko potem będzie się budować.

[00:15:41.914]

Ale jeżeli ta iskra nie przeskakuje, to na siłę jakby odwodzimy ich od tej decyzji, żeby robić to,

[00:15:48.900]

ponieważ wypada albo skrzywdzimy dziecko, bo zobaczyliśmy je raz i ono już miało nadzieję.

[00:15:53.430]

Ten jeden raz w jego życiu niewiele zmieni.

[00:15:55.643]

Natomiast decyzja o adopcji, bez takiego poczucia, że to jest nasze dziecko, skończy się dla niego o wiele gorzej.

[00:16:03.157]

Bo będzie być może odrzucane czy nieakceptowane przez wiele lat swojego życia.

[00:16:08.150]

[MR] Też staramy się nie dopuszczać się do takiej sytuacji,

[00:16:11.171]

kiedy te spotkania miałyby odbywać się regularnie,

[00:16:14.171]

mimo tych wątpliwości, które pojawiają się u kandydatów.

[00:16:17.671]

Bo nawet jeżeli to są 2-3 spotkania w życiu tego dziecka i dla nas wydają się one nieznaczące,

[00:16:24.486]

to u dziecka mimo wszystko w jakiś sposób one się odbijają i zostaną.

[00:16:29.271]

I my jako dorośli jesteśmy sobie w stanie z pewnymi sytuacjami poradzić, zracjonalizować i wytłumaczyć.

[00:16:35.543]

Dziecko nie ma jeszcze takiej umiejętności, żeby to zrobić.

[00:16:38.986]

I w dużej mierze patrzymy na jego dobro.

[00:16:40.986]

Więc faktycznie, tak jak wspomniała Pani dyrektor, jeżeli widzimy, że ta sytuacja nie idzie w tym pozytywnym kierunku,

[00:16:47.871]

no to będziemy się starały tak prowadzić tą pracę, żeby kandydatów w pewnym sensie od tej decyzji odwieźć.

[00:16:53.600]

Dla ich dobra, ale przede wszystkim dla dobra dziecka.

[00:16:56.210]

[JK] Dlatego między innymi im towarzyszymy,

[00:16:58.014]

żeby tak profesjonalnym okiem troszeczkę spojrzeć na to, jak ten kontakt przebiegł.

[00:17:03.814]

I być może czasami pomóc im podjąć decyzję, że być może to nie jest wasze dziecko,

[00:17:08.457]

być może gdzieś na świecie jest to wasze dziecko, ale jeszcze to nie tym razem.

[00:17:13.349]

I to nie jest też tak, że jeżeli ten kontakt się nie uda, to to skreśla osoby w możliwości adopcji.

[00:17:18.914]

Przyjmujemy to, że być może to nie ten moment, że jeszcze trzeba zaczekać.

[00:17:24.071]

Zapraszamy na rozmowę.

[00:17:25.516]

Oni wtedy przychodzą do ośrodka i analizują w bardzo spokojnej atmosferze tą sytuację.

[00:17:31.283]

Odpowiadają sobie na różne pytania, które pomogą się lepiej określić na przyszłość i znaleźć taką właściwą dla siebie drogę.

[00:17:39.470]

[OP] A co jeżeli kontakt przebiegł pomyślnie, ta iskra przeskoczyła?

[00:17:43.644]

Jest decyzja na tak.

[00:17:45.329]

Co wtedy?

[00:17:46.829]

[AG] Wtedy mamy takie poczucie, że działania idą dwutorowo.

[00:17:49.871]

Z jednej strony trzeba zająć się formalnościami, a z drugiej strony najważniejsze w tym wszystkim jest to,

[00:17:54.857]

żeby jak najczęściej spotykać się z dzieckiem.

[00:17:57.086]

I jak najlepszą i najbliższą więź zbudować na etapie jeszcze tych spotkań w miejscu, gdzie dziecko przebywa.

[00:18:03.843]

Więc wtedy staramy się zachęcać kandydatów, ale też dotychczasowych opiekunów dziecka

[00:18:08.900]

do tego, aby stwarzali możliwości do zbudowania się tej relacji.

[00:18:12.330]

Do zbudowania się takiej więzi, która...

[00:18:14.986]

początkowej więzi, która pozwoli jakby bezpiecznie dziecku przejść do nowego środowiska.

[00:18:19.314]

Więc rodzina, kandydaci odwiedzają naszych dotychczasowych opiekunów dziecka.

[00:18:25.000]

Bawią się z dzieckiem, spędzają z nim czas, uczestniczą w różnych czynnościach opiekuńczych, pielęgnacyjnych.

[00:18:30.300]

Wychodzą na spacer.

[00:18:31.386]

Już jeśli jest taka możliwość, już dziecko jest gotowe wyjść z nowo poznanymi osobami poza to miejsce, w którym przebywa.

[00:18:39.886]

Czasami też się zdarza, że jest ten maluch, czy dzieciaki zabierane do nowego miejsca zamieszkania.

[00:18:46.014]

Najlepiej gdy to się dzieje jakby z udziałem tych dotychczasowych opiekunów.

[00:18:49.871]

By poznać to środowisko, w którym jakby dziecko zacznie przebywać.

[00:18:52.930]

Więc to jest taki kluczowy element przechodzenia dziecka z jednego środowiska do drugiego.

[00:18:58.929]

Ale oprócz tego są formalności.

[00:19:00.700]

No i tymi formalnościami już w imieniu kandydatów w dużej mierze zajmuje się ośrodek adopcyjny.

[00:19:05.243]

Bo oczywiście wszelkie decyzje dotyczące zmiany środowiska, no to są decyzje podejmowane przez sąd.

[00:19:10.790]

Więc kluczowe w tym całym procesie jest złożenie do sądu wniosku o przysposobienie.

[00:19:16.800]

I wniosku o powierzenie pieczy nad dzieckiem.

[00:19:19.343]

I w tym kandydatom towarzyszymy.

[00:19:21.886]

[JK] Bo zanim nastąpi pełne przysposobienie, czyli adopcja,

[00:19:25.243]

dziecko może mieszkać już u swoich przyszłych rodziców adopcyjnych

[00:19:28.503]

na podstawie decyzji sądu o powierzeniu im pieczy nad dzieckiem na czas toczącego się postępowania.

[00:19:34.029]

Czasami ten czas jest kilkutygodniowy, czasami dłuższy, ale to sprzyja budowaniu relacji, nawiązywaniu się więzi.

[00:19:42.257]

I jeżeli już jest wyznaczony termin końcowy i rozprawa o przysposobienie,

[00:19:47.129]

to wówczas kandydaci są wysłuchiwanie przez sąd i podtrzymują swoje zdanie i muszą je przed sądem określić.

[00:19:52.500]

Że tak, są świadomi wszystkiego, co dotyczy historii, sytuacji zdrowotnej, życiowej dziecka.

[00:19:58.557]

I znają je już i podtrzymują swoją decyzję, swój wniosek,

[00:20:03.357]

o to, że chcą to dziecko przysposobić.

[00:20:05.814]

Czyli nawiązać z nim takie relacje prawne, jak gdyby to było dziecko ich biologiczne.

[00:20:11.629]

Bo oni wówczas mają pełnię władzy rodzicielskiej.

[00:20:14.698]

Wszystkie prawa i obowiązki, jak rodzice biologiczni.

[00:20:18.100]

Dziecko natomiast, wszystkie prawa i obowiązki, tak jak byłoby ich dzieckiem biologicznym.

[00:20:23.450]

I po tej rozprawie sądowej następuje właśnie orzeczenie przysposobienia.

[00:20:27.857]

I wówczas już dziecko ma nazwisko rodziców adopcyjnych.

[00:20:33.500]

Imię najczęściej ma, które miało wcześniej, ale też jest ewentualnie możliwość w tym zakresie zmiany.

[00:20:40.286]

[AG] Wracając jeszcze do wniosku o przysposobienie, który razem z naszymi kandydatami przygotowujemy.

[00:20:44.786]

To pewnie warto wspomnieć o tym, że w ośrodku nasi kandydaci wnioskuje zazwyczaj o dwa rodzaje przysposobienia.

[00:20:51.457]

W zależności od tego, jaka sytuacja prawna dziecka jest.

[00:20:55.090]

Z racji tego, że to są jakby takie terminy prawne, to może chwilę możemy o tym opowiedzieć.

[00:21:02.586]

W sytuacji, kiedy dziecko trafia do adopcji, dlatego że jego rodzice zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej,

[00:21:08.271]

to wnioskodawcy wnioskuje o przysposobienie pełne.

[00:21:12.110]

Czyli to, tak jak wcześniej koleżanka wspomniała, powoduje, że dziecko jest dzieckiem swoich rodziców i wszelkie prawne więzy ich łączą.

[00:21:19.157]

Łączą te więzy również z członkami rodziny osób przysposabiających to dziecko.

[00:21:24.510]

Ale to jest przysposobienie, które teoretycznie można rozwiązać gdzieś tam w przyszłości.

[00:21:29.786]

Inna sytuacja jest wtedy, kiedy dziecko trafia do adopcji, dlatego że zostało przekazane do adopcji przez rodziców biologicznych.

[00:21:37.130]

Wtedy to przysposobienie, które łączy dziecko z rodzicami adopcyjnymi, to jest przysposobienie pełne, nierozwiązywalne.

[00:21:43.514]

I tego przysposobienia nie można rozwiązać w przyszłości.

[00:21:46.200]

Więc to są takie dwa aspekty.

[00:21:47.873]

Dwie małe różnice pomiędzy rodzajami przysposobienia,

[00:21:50.986]

o których też kandydatom często mówimy w momencie, kiedy przygotowujemy razem z nimi te wnioski.

[00:21:55.550]

Te wnioski opatrzone są oczywiście naszymi opiniami, naszymi różnymi zaświadczeniami.

[00:22:00.729]

Kandydaci aktualizują dokumenty potwierdzające ich sytuację finansową, ich niekaralność, ich sytuację zdrowotną.

[00:22:09.057]

I to wszystko faktycznie składane jest w sądzie.

[00:22:11.529]

I tak jak koleżanka mówiła wcześniej, pierwszym etapem jest wydanie postanowienia o powierzeniu pieczy,

[00:22:16.014]

który pozwala zabrać kandydatom dziecko do domu.

[00:22:18.414]

[JK] Ja może tylko jeszcze powiem, że na szczęście rozwiązań adopcji jest stosunkowo niewiele.

[00:22:23.910]

Oczywiście zawsze będziemy uważać, że jest ich za dużo, bo nie powinno być w ogóle.

[00:22:28.143]

Natomiast w skali liczby adopcji zawieranych w ciągu roku w Polsce ilość rozwiązanych adopcji jest mała.

[00:22:34.629]

Na szczęście.

[00:22:35.386]

[MR] Skupiając się trochę bardziej na tym okresie powierzenia pieczy, warto powiedzieć,

[00:22:39.086]

że to już jest tak naprawdę czas, kiedy kandydaci i dziecko zaczynają tworzyć rodzinę.

[00:22:44.690]

Tu tak naprawdę tylko jest inna sytuacja prawna, no bo nie mamy jeszcze orzeczonego przysposobienia,

[00:22:50.043]

ale oni już budują to wszystko, co będą budować dalej przez kolejne lata wspólnego życia.

[00:22:56.414]

To jest taki czas, kiedy przede wszystkim się poznają, uczą się siebie.

[00:22:59.900]

To ich funkcjonowanie może być różne.

[00:23:01.900]

Ale my jako pracownicy ośrodka adopcyjnego jesteśmy też jak najbardziej wsparciem w tym całym czasie.

[00:23:08.690]

Kiedy trzeba odbieramy telefony, odpisujemy na smsy i staramy się udzielać rad, które są w tym okresie potrzebne.

[00:23:16.614]

Ale też w pewnym sensie jesteśmy zobowiązane przez sąd wydanym postanowieniem do tego, żeby przeprowadzać nadzory.

[00:23:23.857]

I mimo, że brzmi to dosyć strasznie i oficjalnie, to jakby nie jest jakaś trudna procedura.

[00:23:29.600]

Po prostu staramy się raz na jakiś czas pojechać do kandydatów, zobaczyć jak oni funkcjonują.

[00:23:35.143]

Przede wszystkim, żeby udzielić im wsparcia, ale też żeby dać do sądu informację zwrotną,

[00:23:40.900]

która potwierdza, że w tej rodzinie jest wszystko w porządku.

[00:23:44.571]

Gdybyśmy oczywiście zauważyły jakieś nieprawidłowości, zwrócimy na to uwagę.

[00:23:48.743]

No bo tak jak już wiele razy zostało wspomniane, to dobro dziecka jest dla nas najważniejsze.

[00:23:53.329]

Ale w większości sytuacji jest tak, że jakby potwierdzamy te pozytywne aspekty, które się tam dzieją.

[00:23:59.100]

Opisujemy trochę jak ta rodzina funkcjonuje.

[00:24:01.643]

Kto jest z dzieckiem w domu, czy dziecko rozwija pewne umiejętności, czego już się nauczyło.

[00:24:07.786]

Trochę po prostu przedstawiamy takie codzienne fakty,

[00:24:11.457]

żeby potem w momencie, kiedy dojdzie już do tej rozprawy adopcyjnej,

[00:24:15.643]

sąd miał po prostu jasną i czystą sytuację w kontekście tego bardzo ważnego okresu dla całej rodziny.

[00:24:22.550]

[AG] Ten okres powierzenia pieczy trwa najczęściej kilka miesięcy.

[00:24:25.714]

I to jest taki czas, kiedy faktycznie te więzi się budują.

[00:24:28.514]

I po tych kilku miesiącach już zarówno my jako obserwatorzy całej tej sytuacji, jak i rodzina jest pewna tej decyzji przed sądem.

[00:24:35.386]

I może przy okazji rozprawy o przysposobienie powiedzieć:

[00:24:38.429]

"Tak, potrzymujemy swój wniosek o przysposobienie dziecka."

[00:24:41.257]

"Tak, chcemy stać się pełnoprawną rodziną."

[00:24:43.871]

[OP] Czyli po decyzji sądu, po otrzymaniu postanowienia przysposobienia, rodzina już jest formalnie utworzona.

[00:24:51.143]

I teraz można oficjalnie...

[00:24:53.671]

choć Pani już wspominała, że wcześniej to tworzenie następuje, w tym okresie preadopcyjnym również,

[00:24:58.271]

ale teraz już tak w świetle prawa również rodzina powstała.

[00:25:03.057]

No i tutaj pewnie wielkie nadzieje, wielkie oczekiwania, ale też wielkie wezwania przed tą rodziną.

[00:25:07.943]

I o tym wszystkim powiemy w następnej audycji.

[00:25:10.943]

Dziękuję bardzo moim gościom i do usłyszenia.

[00:25:13.970]

Dziękujemy.

[00:25:15.957]

Otwarte serca, otwarte domy.

[00:25:19.100]

Cykl audycji osławającej temat adopcji i pieczy zastępczej.

[00:25:23.900]

Partnerem audycji jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu.

[00:25:28.086]

Prowadzący ośrodki adopcyjne w Wielkopolsce.

[00:25:30.810]

Materiał sfinansowany ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego.